

153/9

10 92

PROTOKÓŁ Nr XII/03

z obrad Sesji Rady Miejskiej w Czeladzi
w dniu 30 czerwca 2003 roku

O B E C N I :

Stan radnych - 21

Obecnych - 16

W Sesji Rady Miejskiej w Czeladzi uczestniczyli :

Kierownicy Wydziałów Urzędu Miasta, Dyrektorzy jednostek organizacyjnych UM, radni powiatowi, mieszkańcy.

Dot. pkt. 1 – porządku obrad Sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

1. Otwieram XII zwyczajną Sesję Rady Miejskiej w Czeladzi, witam Państwa radnych i wszystkich przybyłych gości.
2. Stwierdzam, że zgodnie z listą obecności jest wystarczająca ilość radnych do podejmowania uchwał.

Dot. pkt. 2 – porządku obrad Sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

3. Proponowany porządek obrad Sesji radni otrzymali w materiałach sesyjnych
4. Czy radni mają uwagi do proponowanego porządku obrad ?

Świątek Andrzej – radny

- proponuję zdjęcie z porządku obrad pktu 3 - przyjęcie protokołu z obrad Sesji Rady Miejskiej w dniu 12 czerwca 2003r., ze względu na to, iż protokół ten jest bardzo obszerny i należałoby się z nim dokładniej zapoznać

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- dziękuję, zgadzam się, wniosek jest jak najbardziej zasadny.

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- ze względu na to, że sesja rozpoczyna się późno, proponuję, aby na interpelacje odpowiadać na bieżąco

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- punkt 9 jest wyłączony; do pktu 6 są autopoprawki, te przedstawi Skarbnik Miasta.
- przechodzimy do głosowania nad przyjęciem wniosków:

Przewodniczący przystąpił do przegłosowanie porządku obrad wraz z przyjętą zmianą.

- wyłączenie protokołu z sesji z 12 czerwca 2003r. na następne posiedzenie Rady Miejskiej

GŁOSOWANIE

16 radnych głosowało za
głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było

- wniosek Burmistrza, by odpowiedzi na interpelacje były udzielane na bieżąco, tym samym pkt 9 przechodzi do 4 pktu, pkt 10 będzie pktem 7, zamknięcie obrad sesji nastąpi w pkcie 8

GŁOSOWANIE

15 radnych głosowało za
głosów przeciwnych nie było
1 radny wstrzymał się od głosu

- autpoprawki w pkcie 7 - zmiany w budżecie na 2003r.

GŁOSOWANIE

15 radnych głosowało za
głosów przeciwnych nie było
1 radny wstrzymał się od głosu

Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad ze zmianami jest przyjęty

Rada przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie obrad Sesji
2. Przyjęcie porządku obrad
3. Interpelacje i zapytania radnych
4. Udzielenie odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych
5. Zapytania mieszkańców
6. Podjęcie uchwał w sprawie :
 - 1 Program rozwoju miasta Czeladź do roku 2014
 - 2 Przyjęcia programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Czeladź na lata 2004-2008
 3. ustalenia najniższego wynagrodzenia i wartości punktu do tabeli wynagrodzeń dla pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w Szkole Podstawowej nr 1 w Czeladzi
 4. ustalenia najniższego wynagrodzenia i wartości punktu do tabeli wynagrodzeń dla pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w Przedszkolu Publicznym nr 1 w Czeladzi
 5. ustalenia najniższego wynagrodzenia i wartości punktu do tabeli wynagrodzeń dla pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w Przedszkolu Publicznym nr 11 w Czeladzi
 6. wystąpienia z Apelem do Zarządu KZK GOP w Katowicach
 7. zmian w budżecie miasta na 2003r.
 8. zmian w budżecie miasta na 2003r.
 9. zaciągnięcia kredytu
 10. zmiany uchwały nr III/18/02 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 6 grudnia 2002r. w sprawie

- ustalenia wysokości diet radnych
11. uchylenia uchwały nr XXXIII/239/93 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 26 lutego 1993r. w sprawie ustalenia zasad nabycia, zbycia i obciążenia nieruchomości gruntowych oraz ich wydzierżawiania i najmu na okres dłuższy niż 3 lata.
7. **Sprawy bieżące Rady Miejskiej**
 8. **Zamknięcie obrad Sesji**

Dot. pkt. 3 – porządku obrad sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Proszę radnych o zgłaszanie interpelacji i zapytań

Straczek Grażyna - radna

- pytania dotyczą obiektów pokopalnianych, głównie budynku naczelnego inżyniera, biuro, budynki mieszkalne i towarzyszące im - kto jest właścicielem tych obiektów, czy jest tam dzierżawca. Pyta o to Pan Kwaśniak, twierdząc, że Skarb Państwa jest zadłużony w stosunku do naszego miasta; czy można odzyskać te obiekty
- na ulicy Rokossowskiego budynek, z którego korzystali emeryci, kombatanci, orkiestra - czy to jest własność spółdzielni mieszkaniowej, czy może kopalni?
- czy istnieje na terenie naszego miasta ranking szkół?

Uprzejma prośba o odpowiedzi pisemne na powyższe interpelacje do p. Wł. Kwaśniaka

Konderak Wiesław - radny

- Czy prawdą jest, że:
 1. nowo wydzielone działki przy ul. Staszica będą zbywane bezprzetargowo w ramach rozliczeń z zadłużoną w stosunku do Miasta firmą; Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane przy ul. Modrzejewskiej - Pan Płomiński - za zlokalizowane tam zaplecze budowlane?
- O ile tak, to:
 1. na ile wycenione zostały przedmiotowe działki (za 1m.)?
 2. po co Miastu zaplecze budowlane ww. firmy (Miasto posiada obiekty w podobnym stanie, np. były MPGK.
 3. czy została wykonana ekspertyza techniczno - finansowa pod kątem ewentualnej adaptacji zaplecza firmy przy ul. Modrzejewskiej?
 4. czy wiadomo o cenie osiągniętej na działki zlokalizowane wzdłuż drogi krajowej (Będzińska - Staszica) w przetargu nieograniczonym (przykład: działka Skarbu Państwa, sprzedana na przetargu przez Starostwo Będzińskie osiągnęła cenę 250 zł/m₂)

Powyższe interpelacje radny jednocześnie złożył w Kancelarii Urzędu Miasta z prośbą o odpowiedź w formie pisemnej w regulaminowym terminie 14 dni.

Rejestracja - SE.Or.IV - 0057 / RM/14/03 - zdekretowane do Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami.

Kita Marian - Wiceprzewodniczący Rady Miasta

- w ostatnim *Echu Czeladzi*, zarówno w stosunku do mojej osoby jak i mojego przyjaciela dr B. Stański P. Wiesława Konopelska była uprzejma napisać, że reprezentujemy SLD. Jest wiele miesięcy po wyborach i takich błędów nie powinno w gazecie być i osobiście proszę o sprostowanie.

Kosmała Teresa – radna

- dot.: ul. Prostej od skrzyżowania z ul. Piaskową - mieszkańcy zwrócili się z prośbą o zainstalowanie garbów drogowych, na odcinku, który prowadzi do garaży. Wzmożony ruch i brak chodników stanowi zagrożenie dla pieszych. Znak ograniczający prędkość nie stanowi zapewnienia bezpieczeństwa dla dzieci uczęszczających tą drogą do szkoły
- prośba kierowana do Wydziału Rozwoju Miasta, zgłaszana prośba mieszkańców o zainstalowanie publicznego szaletu w centrum (koło Biedronki) w dzielnicy Piaski. P. Gajdzik miała to pilotować, chciałabym się dowiedzieć na jakim etapie realizacja się odbywa.

Świątek Andrzej - radny

- dot. informacji NIK w sprawie oszczędzania z opłat adiacenckich, które wypływają z tego, iż Miasto poniosło odpowiednie koszty, przez co, działki powstałe w związku z tymi pracami zmieniły wartość i właściciele są obowiązani wnieść takie opłaty z tego tytułu. Chciałbym się dowiedzieć, czy ten problem u nas istnieje?
- dot. ustawy antykorupcyjnej - dwóch pracowników, którzy mieli się określić, czy będą pracować dla gminy, czy dla siebie. Czy to jest wyjaśnione?

Dot. pkt. 4 – porządku obrad sesji**Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

- Proszę o udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- obiekty kopalniane na Piaskach - ten budynek jest własnością gminną, przekazaną w poprzedniej kadencji i aktualnie użytkuje to Ostoja
- był to budynek kopalni i w 1996r. został sprzedany osobie prywatnej

Rebeta Jerzy - radny

- w tej chwili orkiestra jest na terenie CZOKu, mają swój budynek. A wracając do pierwszej odpowiedzi, to w moim odczuciu ten budynek jest w gestii Spółdzielni Mieszkaniowej.

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- ponieważ nie mamy ewidencji geodezyjnej, nieruchomości, by dokładniej odpowiedzieć, musimy zapłacić

Szaleniec Zbigniew - Zastępca Burmistrza Miasta

- jako Miasto rankingu szkół nie prowadzimy, natomiast on sam niejako, od czasu do czasu się ukazuje w gazetach, które przekazują informacje z Kuratorium o średniej i

wtedy pokazują się informacje klasyfikujące szkoły.

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- ul. Staszica, działki - jest prowadzone aktualnie postępowanie w tej sprawie, zostały zrobione wyceny obu nieruchomości, było podpisane wstępne porozumienie, natomiast nie ma ostatecznego porozumienia. Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane jest zadłużone wobec nas
- Pan Kita - sprawa SLD, Panie Marianie funkcjonują dwa kluby, z tego co wiem Pan aktywnie uczestniczy w obradach klubu SLD stąd to nieporozumienie i w najbliższym Echu Czeladzi tę sprawę wyjaśnimy

Bożysława Karecińska - Inspektor Wydziału Rozwoju Miasta

- sprawa progów na ul. Prostej będzie skierowana na najbliższe posiedzenie Komisji, która dokonuje objazdu miasta, sprawdza stan dróg, oznakowanie i tego typu sprawy z udziałem Powiatowego zarządu Dróg jako organu zarządzającego ruchem i Policji
- szałet koło Biedronki - wystąpiliśmy z pismem w tej sprawie do Zarządu Biedronki z tego względu, że cały teren parkingu jest dzierżawiony przez sklep i czekamy na odpowiedź. Jeżeli nie zostanie wyrażona zgoda na postawienie szałetu publicznego na tym terenie będziemy myśleć nad innymi rozwiązaniami.

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- sprawa opłat adiacenckich - do tej pory nie było takich postępowań prowadzonych w Czeladzi. Ja mogę tylko swoją opinię wyrazić - uważam, że byłoby to nie w porządku, gdybyśmy nagle te opłaty zaczęli wprowadzać, gdyż wiele terenów zostało sprzedanych i nikt takich opłat do tej pory nie żądał.

Świątek Andrzej - radny

- NIK ma inne zdanie

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- ale trzeba też rozróżnić pewne rzeczy, ponieważ gdy przygotowaliśmy dla Spółdzielni Mieszkaniowej tereny nie żądaliśmy opłat adiacenckich nigdy, co najwyżej Spółdzielnia współuczestniczyła w finansowaniu pewnych zadań, ale bywało tak, że tylko Miasto inwestowało w majątek Spółdzielni. Taka praktyka była do tej pory. Musimy pamiętać o jednej rzeczy - nie sprzedalibyśmy ani jednej działki teraz gdybyśmy pełny koszt uzbrojenia terenu doliczyli. Chociaż to się trochę kłóci z orzecznictwem Sądu, które nakazało np. w Szczecinie, żeby Gmina zapłaciła za uzbrojenie terenu wybudowanego osiedla ponieważ zadanie było zgodne z planem zagospodarowania
- sprawa ustawy antykorupcyjnej dotyczyła dwóch osób, z tego co wiem w przypadku jednej osoby, sprawa jest już nieaktualna, druga osoba czeka na stosowny wpis w rejestrze Sądu.

Szaleniec Zbigniew - Zastępca Burmistrza Miasta

- radny Krugły zadał na Komisji pytanie dot. kosztów napełnienia wodą basenu - na dzień dzisiejszy podnajemcy wystąpili do nas z prośbą o dotacje na poniesione koszty wodno - kanalizacyjne związane z napełnieniem basenu (zacytowane pismo podnajemców do władz Miasta). Dziś nawet gdybyśmy chcieli do Rady wystąpić z wnioskiem o dotację - to nie wiemy o jaką kwotę będzie chodziło, czekamy, jak się podnajemca wywiąże z zobowiązań, które przyjął.

Kita Marian - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

- odnośnie mojej wcześniejszej wypowiedzi - ja zwracałem się do Pani Konopelskiej, natomiast to co Pan powiedział w swojej wypowiedzi, uważam, że delikatnie mówiąc jest to nie na miejscu, proszę takich słów więcej nie używać, nie nadużywać pewnych rzeczy. A Pani zwracam uwagę, aby Pani takich rzeczy nie pisała

Dot. pkt. 5 – porządku obrad Sesji

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Proszę mieszkańców miasta o zadawanie pytań.

Prezes POD „Słoneczny Poranek”

- chodzi o uwłaszczenie ogrodu, są pewne kłopoty finansowe, stąd nasza prośba do Burmistrza, może byłaby możliwość sfinansować coś na drugi rok. Jednocześnie bardzo dziękuję Burmistrzowi za otrzymanie Gminnego Regulaminu Utrzymania Porządku i Czystości w Gminie. Ten Regulamin otrzymaliśmy od Straży Miejskiej i został wydany na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym 17.05.2003r. Został rozdany w celu zapoznania się i przestrzegania. Posiadamy też umowę na wywóz nieczystości stałych.
- proszę też Burmistrza o sfinansowanie zakupu i posadzenia drzew i krzewów na terenie ogródków od strony ul. Wojkowickiej.
- kolejne pytanie - co z tym budynkiem na ul. Wojkowickiej po byłym Energopolu
- chcielibyśmy w przyszłości wybudować WC, który byłby skanalizowany na terenie ogrodu.
- podziękowanie dla Państwa radnych i Burmistrza za sfinansowanie przyłącza energii elektrycznej do ogrodów

Bliźnicki Eugeniusz - radny powiatowy

- od 1999r. władze powiatu i gmin czynią starania dla wdrożenia Systemu Gospodarki Odpadami na terenie powiatu będzińskiego. W porównaniu z innymi gminami Czeladź ma mało selektywną gospodarkę odpadami, dlaczego, co jest przyczyną? Czy władze wykonawcze gminy są zainteresowane realizacją tego systemu i czy deklarują swój udział w jego wdrożeniu
- sprawa odpadów niebezpiecznych - Czeladź zadeklarowała składowanie na swoim terenie odpadów niebezpiecznych. Jeżeli to składowisko - to tereny kopalni, chciałbym zwrócić uwagę, że w drugiej kadencji Rada Miasta nie zgodziła się na składowanie. Proszę informację, jakiego rodzaju odpady będą składowane na terenie miasta i w którym miejscu?

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- dziękuję za podziękowania. Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne dot. ogródków działkowych, proponuję spotkanie w gronie szefów ogrodów działkowych po wakacjach.
- W sprawie uwłaszczenia wypowiem się później, muszę sprawdzić i upewnić się.
- Budynek na ul. Wojkowickiej - Energopol jest w tej chwili w upadłości w gestii syndyka
- system zbiórki odpadów jest realizowany, natomiast nie mogę się zgodzić, że na

terenie miasta robimy składowisko odpadów niebezpiecznych. Mamy tylko punkt zbioru takich odpadów, skąd będą przekazywane dalej. Uchwała Rady Miasta uchwałała kwestię tworzenia wysypiska odpadów niebezpiecznych a takowego nie mamy.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- dodam tylko - nie wiem jaka jest sytuacja prawna w tej firmie i tego budynku na ul. Wojkowickiej 14, ale nie stanowi masy upadłościowej, tylko był własnością spółki z o.o. „WIS” z ul. Franciszoka z Sosnowca.

Małgorzata Jastrzab - Kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego

- wracając do tematu zbiórki odpadów, chciałam uzupełnić, że 80% mieszkańców w zabudowach jednorodzinnych zadeklarowało chęć posiadania worków i stelaży. Na tej zasadzie odbywa się selektywna zbiórka odpadów. Natomiast na wysłanych 1600 ankiet do prywatnych właścicieli posesji w I etapie zadeklarowało się ok. 300 osób, w tej chwili 350, dlatego jest taka niewielka ilość oddanych odpadów, tym bardziej, że niewielka ilość mieszkańców może korzystać z darmowego odbioru.
- Powiatowy System Gospodarki Odpadami będzie wdrażany. Powiat i gmina jest na etapie wyboru autora programu, jeżeli opracowany program będzie zatwierdzony przez Radę Powiatu i Radę Województwa, będzie można starać się o środki pomocowe na realizację z budżetu powiatowego i Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
- odpady niebezpieczne - będzie gminny punkt zbiórki odpadów niebezpiecznych przede wszystkim od mieszkańców, małych firm min. przeterminowane leki, zużyte baterie, farby, oleje

Dot. pkt 6 – porządku obrad sesji

1. Projekty uchwał w sprawie:

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Przystępujemy do kolejnego punktu porządku obrad sesji - Program rozwoju miasta Czeladź do roku 2014.
- radni zgłosili się, by zabrać głos, proszę

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- ponieważ nie wszyscy uczestniczyli w prezentacji, korzystając również z obecności gości, chciałbym zrobić wprowadzenie do tematu, wyjaśniając jednocześnie sprawy problematyczne, które pojawiły się na Komisji. Niepokój budziła kwestia braku pieniędzy przy jednoczesnym planowaniu inwestycji. Burmistrz przypomniał przełom roku 1994 / 1995, gdy również nie było środków na inwestycje przy jednoczesnej konieczności spłaty kredytu na budowę kolektora KSL, przeżywalismy likwidację Kopalni „SATURN” a program, który zrobiłem, okrzyknięty został przez ówczesnego Burmistrza jako mrzonki, ale była też świadomość radnych o mocnych stronach miasta i zdecydowano się na realizację programu wschodniej strefy ekonomicznej. Był cel, był plan, były efekty.

Burmistrz przedstawił na rzutniku tereny z 1996r., a które w obecnym stanie stanowią

wizytówkę miasta. Wspomniał, iż aby dzisiaj osiągnąć cel, też trzeba mieć określone wizje, cel, a to zostało już zaplanowane wcześniej - w poprzedniej kadencji w ramach przygotowań do Programu Zrównoważonego Rozwoju, studium uwarunkowań, a różnica dzisiejszych planów polega na odniesieniu się do aktualnych warunków lokalnych. Zrównoważony rozwój jest w obecnej chwili określony ustawą - niejako narzucona jest równowaga pomiędzy inwestowaniem w gospodarkę (rozwój na przyszłość) , jak również rozwój społeczny (nadrabianie zaległości). Następnie określił realizację wizji, która może następować poprzez realizację dwóch celów strategicznych - osiągnięcie mocnej pozycji konkurencyjnej, rozwój miasta w oparciu o jego mocne strony, przy zapewnieniu dobrobytu i bezpieczeństwa mieszkańców oraz zapewnienie mieszkańcom wysokiego komfortu poprzez eliminację słabych stron miasta.

Szeroko omówił program rozwoju stanowiący załącznik do materiałów sesyjnych

W podsumowaniu Burmistrz poinformował, iż z przygotowanych 4 programów dotyczących rozwoju miasta, jeden zyskał akceptację Komitetu Sterującego co daje szansę pozyskania środków Unijnych i jeżeli będzie ono kontynuowane, jest możliwość otrzymania datacji, jeżeli zostanie usunięte, będzie to równoważne z niemożliwością otrzymania jakichkolwiek środków unijnych do 2006r.

- program rozwoju miasta jest spójny, są ludzie zdolni go realizować, jest akceptacja społeczna, natomiast to czego brakuje - nie ma woli politycznej. Musimy zadać sobie pytanie - czy skorzystać z tych atutów, czy je zaprzepaścić.
- wracając do pytań i spostrzeżeń Państwa radnych - spotykam się z określeniem, że za wcześnie, zastanawiam się więc kiedy jest odpowiedni czas? Procedura wymaga aby już dziś opracowywać wnioski do Regionalnego Programu Operacyjnego, termin oddania ich upływa w wakacje, dlatego już teraz musimy mieć podjętą uchwałę dot. Programu Rozwoju Miasta.

Zagórny Leszek - Sekretarz Powiatu Będzińskiego

- z dużą ciekawością i zainteresowaniem wysłuchałem prezentacji Programu i jako nie tylko Sekretarz, ale i radny życzylibym sobie aby w Będzinie również taki program był przedstawiony i zaproponuję Przewodniczącemu Komisji Rozwoju, aby zaprosił Burmistrza na taką prezentację.

W dalszej części Sekretarz podzielił się uwagami. Wspomniał o dużym doświadczeniu samorządowym, znajomości miasta i jego problemów osoby opracowującej powyższy program. Zaproponował oddzielenie strategii od wieloletniego planu inwestycyjnego, ponieważ strategia ma określone cechy i jest płaszczyzną porozumienia społecznego. Proces ten jest trudny, wymaga wiele czasu, doświadczenia i konsultacji, dialogu społecznego. Refleksją Sekretarza jest, iż ten program nie ma nic wspólnego z regionem Zagłębia, Czeladź próbuje się wyizolować, mając konkurentów wokół siebie. Brak istotnego elementu - rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, zaproponował też, by do tego programu dodać aspekt podnoszenia poziomu wykształcenia - zachęty w przededniu wejścia do Unii, oraz wszechstronne współdziałanie z ościennymi gminami, zgłaszanie wspólnych wniosków - programów spójności zawierających szersze przedsięwzięcia, gdyż samodzielnie - nie zawsze spełnia się wymagalne warunki umożliwiające dofinansowanie do zadań. Wśród instrumentów finansowych brakło wykorzystania majątku Gminy np. obligacje pod zastaw i inne interaktywne formy - prywatyzacja majątku, dopuszczenie obcego kapitału, by zyskać udział własny Wykorzystanie innych narzędzi finansowych - to partnerstwo prywatne, ponieważ gminy nie stać na szereg przedsięwzięć, które są możliwe.

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- pragnę się ustosunkować do tej wypowiedzi. Przede wszystkim - to nie jest strategia, lecz program zawierający tylko elementy strategiczne. Natomiast konsultacja społeczna została przeprowadzona - przed dzisiejszą sesją odbyły się 4 spotkania z mieszkańcami w każdej dzielnicy, na które byli zaproszeni również radni i przedstawiciele różnych środowisk. Program inwestycyjny nie jest programem uchwalonym na stałe, w samym

projekcie jest zapis, iż decydujące są programy trzyletnie, regulują to przepisy o finansach publicznych. Jeżeli ten program dzisiaj Rada przyjmie, nie oznacza to, że prace nad tym programem zamykają się na kilkanaście lat, otóż zamierzam ten program opublikować i poczekać na odzew mieszkańców. Ten program zawsze będzie można skorygować.

- nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że mało jest Zagłębia w programie. Porównawczo - ile jest Czeladzi w strategii rozwoju Powiatu? Przy wspólnej realizacji gospodarki odpadami - wartość zadań inwestycyjnych automatycznie spada, dlatego wartość zadań na ochronę środowiska jest tak niska
- sprawa bezrobocia też jest podporządkowana sprawom inwestycyjnym, strategii. Wcześniej już wspominałem przy omawianiu układu komunikacyjnego, należy zwiększyć mobilność mieszkańców, ale nie tylko mieszkańców Czeladzi, lecz również okolicznymi miast i to zadanie na wschodniej części aglomeracji ma być porozumieniem wielu gmin.
- Nie jest też odrzucona sprawa wspólnego programu ochrony wód, lecz po rozeznaniu wiemy, że władze Będzina twierdzą, że nie będzie możliwe poszerzenie tego programu.
- dochody ze sprzedaży majątków gminy, prywatyzacje - na to trzeba mieć odpowiedni budżet gminy
- kwestia uczelni, kiedyś próbowaliśmy, lecz temat nie wypalił, bardzo możliwe, że do tego wrócimy, lecz na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie zaoferować porządnej siedziby. Gdy będziemy posiadali środki - można zagospodarować obiekty pokopalniane

Zagórny Leszek - Sekretarz Powiatu Będzińskiego

- to kadra naukowa, nie baza jest problemem. Trzeba mieć powyżej 50% pracowników naukowych.
- miałem na myśli takie przedsięwzięcia jak Wszechnica Zagłębiowska, Bank Handlowo - Przemysłowy

Gatkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- 15 min. przerwy

PRZERWA

Gatkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- wznawiamy obrady. Proszę o zabranie głosu Przewodniczącemu Komisji ds. Gospodarczych i Integracji z Unią

Oczkowicz Władysław - Przewodniczącego Komisji ds. Gospodarczych i Integracji z Unią

- Przedstawił informacje w imieniu Komisji Przewodniczącego Komisji ds. Gospodarczych i Integracji z Unią z posiedzenia 27.06.2003r. dot. Programu rozwoju miasta Czeladź 2004 - 2014

/ informacja w załączeniu /

Jachimczyk - Kluk - Agata - radna

- pozwoliłam sobie dzisiaj na Klubie radnych Sojuszu zabrać głos, wyraziłam moją opinię dot. planu do 2014r. - koleżanki i koledzy prosili mnie, żeby przedstawić ją Państwu. Przedstawiany przez Burmistrza plan bardzo mi się podobał, podobała mi się wizualizacja oraz sposób przekazania. Rzeczywiście chciałabym, aby kiedyś w tym mieście tak wyglądała Starówka, aby taki był wizerunek. Niemniej, ludzie, którzy dokładnie zapoznali się z tym planem, również teoretycznie akceptowali go, ale w ostatnich dniach pozwoliłam sobie przeprowadzić takie konsultacje, jeszcze wgłębił się ze znajomymi w szczegóły i niestety reasumując sytuację tego miasta, a także różne rejony, ulice typu np. 21 Listopada, gdzie jest straszne błoto, nie da się przejść i tam idąc ma się wrażenie, że się idzie do jakichś slumsów; są naprawdę zniszczone, zaniedbane ulice i w tym momencie nasuwa się pytanie, czy rewitalizacja Starego Miasta teraz, jak najszybciej - to właściwe przedsięwzięcie. Okazuje się, że ludzie, z którymi rozmawiałam byli kategorycznie nastawieni, nie spodobało im się, że w tym materiale aż 80% jest poświęcone rewitalizacji starego rynku; szukali jakiejś sugestii - dlaczego tak, dlaczego nie ma innych bardzo ważnych dla naszych mieszkańców rzeczy, związanych ze służbą zdrowia, związanych z oświatą z infrastrukturą, tak mało miejsca i w tak odległej perspektywie czasowej. Wszystko to, sugestie, spowodowało to, że rzeczywiście te piękne wizje są troszeczkę wirtualnymi. Jesteśmy dla społeczeństwa, musimy ich słuchać i ich opinie reprezentować. Niestety te spotkania nie za bardzo się udały, przybyła mała ilość osób, na pewno nie czytali dokładnie tego materiału. Z resztą jak tu się zaznajamiają, czytają, kiedy dostarczam ten materiał, mówiono: przepraszamy, tutaj jakieś góry, inne piękne rzeczy, gdzie są ludzie głodni, gdzie jest takie wielkie bezrobocie. To nie jest ta chwila, nie to miejsce i czas. Moja taka sugestia, żebyśmy zajęli się ważniejszymi rzeczami. Na pewno najważniejsze w tym momencie jest szukanie inwestorów, robienie wszystkiego, żeby jednak to miasto ożywiło się, żeby inwestor zaproponował coś, jakiś zakład produkcyjny, żeby ludzie mogli znaleźć pracę, bo nie wiem czy piękny rynek, biedne miasto, biedni mieszkańcy, czy to będzie najlepsza wizytówka, Ja mam obiekcje, obiekcje mieli moi rozmówcy, moja rodzina, znajomi. Ja osobiście uważam w tym momencie, że jest to przyszłość i będę głosowała za nie przyjęciem tego planu.

Krugły Andrzej - radny

- my jako Lewica nie jesteśmy na zasadzie „nie, bo nie”. Chcielibyśmy Państwu zaproponować pewien kompromis, a mianowicie: można by rewitalizację i stylizację rynku połączyć z większą całością tego miasta. Np. sprawa kanalizacji po lewej stronie za wiaduktem kolejowym, tam gdzie ma być osiedle 3 – 5.000 mieszkańców. My jako Klub jesteśmy jak najbardziej za tym. Ten projekt można powiązać z projektem udrożnienia kanalizacji i wodociągów Starego Miasta, jak również z rondem, które zostało zaprojektowane i przedstawione Radzie i zaakceptowane w poprzedniej kadencji. To jest jedyna rzecz, co do której nie mam zastrzeżeń i która powinna być realizowana, ale jedynym zastrzeżeniem Klubu jest to, aby w okresie takiego zastoju gospodarczego, okresie recesji nie robić rewitalizacji kamieniczek. Najbardziej szczytnym celem, do którego Klub mógłby się przychylić jest zrobienie drogi - tylną część Osiedla Piłsudskiego połączyć z siemianowicką walcownią Huty „Jedność” jak również przez Interkomis do Pętli Słonecznej w Katowicach. To jest jak najbardziej potrzebne i słuszne dla rozwoju tego miasta. Nie ma nic lepszego, niż budowanie nowej drogi i kanalizowanie tego. Jako członek Klubu SLD uważam, że wybudowanie przez nas obwodnicy na terenie miasta nie było by problemem tylko wiadomo, że musimy to uzgodnić z Siemianowicami. Te dwa pomysły są bardzo słuszne.

Straczek Grażyna - radna

- na wszystko brakuje, na oświatę, na budowę placówek kulturalnych, ale myślę, o tym co przedstawił Burmistrz, czego nam zazdrości nawet Powiat, który nie ma takiego planu. Jeśli jedyny plan, porządnie sporządzony dostał akceptację, że możemy pozyskać środki, będzie to duża inwestycja, będą nowe miejsca pracy, to ja nie widzę powodu, żeby to zastopować. Starówka, wiadomo, musi jakoś wyglądać, pewnie Burmistrz wie od czego zacząć, rozmawiał z właścicielami, myślę więc, że jest to zrobione tak, jak trzeba. Przy

okazji tej inwestycji powstanie wiele innych rzeczy obok. Dlaczego mamy hamować jedyną inwestycję, która została zaakceptowana i może być w dużej części sfinansowana. Decyzja należy do Rady, ale ja widzę taką potrzebę. Tak mnie nauczono, że tylko inwestycje powodują rozwój nie tylko miasta, ale i każdej rodziny.

Świątek Andrzej - radny

- ustosunkuję się do wypowiedzi Przewodniczącego Oczkowicza. Był mój wniosek na Komisji, abyśmy przystąpili do rzeczowej dyskusji merytorycznej a po to, żeby m.in. nie słyszeć dzisiaj takich tekstów, że w planie do 2006r. aż 80% ma być na rewitalizację rynku. Jeżeli się weźmie cyfrę 7.800.000 zł, to jest z jednej strony i jeżeli teraz porównamy inną inwestycje, które również są zaplanowane na ten okres, to widzimy, że nie jest to 80% w budżecie, tylko 20%. Trzeba wziąć ten plan i czytać po kolei.

Radny przytoczył przykłady kolejnych inwestycji, porównując kwoty do wydatkowania

- część tych założeń, które tu są wymienione, to uchwały Rady poprzedniej kadencji i tam prace komunalne są rzędu kilkudziesięciu mln. zł. Dzisiaj się możemy tylko sprzeczać, że jeżeli chcemy ograniczać prace upiększające, to niech Burmistrz rozpisze i Rada podejmie decyzje, że nie wyraża zgody na udział w nieruchomościach prywatnych, natomiast prace związane np. z uzbrojeniem rynku muszą być wykonane i nie można mówić, że to jest 80%, jak to jest co najwyżej 20 – 25%. My jako Rada przyszliśmy tu pracować dla naszych mieszkańców, tak się deklarowaliśmy i nie możemy przejść kadencji bez jakiegoś planu. Mija w tej chwili dziewiąty miesiąc naszej kadencji, następne nasze spotkanie to jest prawie koniec września, jeżeli dzisiaj nie podejmiemy stosownej uchwały, nie upoważnimy Burmistrza do działań to rok 2004 mamy w znacznej części stracony, bo wiadomo jaki jest proces inwestowania. Dlatego proponuję, żebyśmy poza upiększaniem, na pozostałe prace z zakresu uzbrojenia terenu zezwolili na wykonywanie, żeby zaczęło się coś dziać. Jak Burmistrz proponuje szeroką otwartą dyskusję, odniesienie się do planu, wykreślić pewne kwoty, jeżeli to da porozumienie dla całej Rady. Nie możemy tego zostawić. Przypomnę, bo też ponaglaliśmy Burmistrza jako Komisja Gospodarcza, żeby jak najszybciej, na wiosnę przedstawił program działania na rok 2004 i kolejne lata inwestowania. Zgodnie z planem pracy Rady, na temat inwestycji będziemy rozmawiać dopiero we wrześniu, ale dzięki sugestii Komisji Gospodarczej, zdecydowaliśmy, że koniec września to jest zdecydowanie za późno, by cokolwiek można było zrobić w przyszłym roku. Zdecydowaliśmy, że będzie to na sesji czerwcowej, dlatego powinniśmy się dogadać, negocjować, czy poprawić propozycje Burmistrza, tak żeby miasto miało perspektywę inwestowania.

Kosmala Teresa - radna

- jestem radną całego miasta, ale przede wszystkim jestem wybrana przez mieszkańców Piasków i Starówki. Już wcześniej wypowiadałam się na temat tego planu, widzę tam niebezpieczeństwa, pozostawienie z boku Piasków, ale te sprawy możemy załatwić w planach trzyletnich. Mamy nie posprzątane miasto, jeżeli się zjawia goście, to chociaż „pokój gościnny” posprzątamy - czyli nasz czeladzki rynek. Nie jest to tylko sprawa estetyki, ale i sprawa zachowania dziedzictwa kulturowego, a jest coraz mniej takich miejsc dobrze zachowanych zarówno w naszym województwie, jak i całym kraju. Niech przynajmniej mieszkańcy najstarszej części miasta jako pierwsi doczekają się porządnej kanalizacji, ja będąc z Piasków osobiście jestem gotowa poczekać.

Krugły Andrzej - radny

- mój znajomy przyszedł do mnie z pytaniem - jak za 2.500zł wyremontować łazienkę 3x4, uważałem, że 2.500 zł to troszeczkę mało gdy ma gnijące rury, ciekące ściany i zagrzybioną łazienkę i on zaczął od kładzenia kafelek. Nie odgrzybił ściany, nie zerwał tynku, nie wymienił rur ... przysłowie można dopasować do barykady, za którą się stoi. Posługiwanie się przysłowiami jest bardzo niebezpieczne.

Święch Sławomir - radny

- zaobserwowałem tu jeden strategiczny błąd - ten ekran jest w złym miejscu. Burmistrz prezentując swój program, przedstawiając wiele tabel, wykresów, informacji o nakładach, na infrastrukturę na sieci na kanalizację na wodociągi, nie na elewację, nie na blichtr rynku, przedstawił praktycznie wszystko. Państwo chyba 20 sek. W sumie poświęcili tym planszom, a pani radna, która się w imieniu Klubu wypowiadała może chyba więcej w niedzielę z rodziną dyskutowała, niż zwróciła uwagę na to co tu było prezentowane.

W podobnym klimacie w 1994r. odbywały się debaty nad programem, strategią, wizją miasta Czeladź i zazdroścę miastu, że wtedy miało takich radnych, którzy wtedy nie obawiali się tej biedy, zamieszania, czy braku perspektyw i zaproponowali coś, co w efekcie dało stan miasta dnia dzisiejszego, że on jest nie zadawalający wszystkich, o tym wszyscy wiemy. Natomiast te lata 1995 – 2002 chyba nie są latami strasznymi dla miasta i w konsekwencji trafnych decyzji Rady Miejskiej i Zarządu Miasta mamy to co mamy.

Na dzień dzisiejszy, słuchając Państwa, należałoby wstrzymać podwyżki opłat za mieszkania komunalne, bo jest biednie, budżet miasta podzielić na liczbę mieszkańców i najlepiej im to oddać, będą mieli troszeczkę więcej środków na bieżące wydatki. Burmistrz ma teraz świetną sytuację, ponieważ może pieniądze z budżetu wydać na sprzątanie ulic, rabatki kwiatowe, ładne, rzucające się w oczy elementy architektury i wszyscy będą bić brawo, tylko, że nikt nie będzie patrzył na to, co za 3 – 5 lat będzie w tym mieście pod spodem, za tymi „kafelkami”. Twierdzenie, że jest na program za wcześnie, albo nie jest jeszcze pora to właśnie dawanie mandatu Burmistrzowi, by robił pozoranckie działania, tylko na pokaz, a nie o to chodzi. Wydaje mi się, że albo zapominamy, albo brakuje nam pewnej odwagi, żeby teraz ten program przyjąć, a za rok, dwa, lub trzy, właśnie w Kampanii Wyborczej, czy wcześniej zredukować go, zmieniać, modyfikować. To nie jest dokument martwy, który się zamknie na kłódkę i schowa do sejfu. Jak będą takie wskazówki Rady Miejskiej, czy Komisji to ten plan będzie modyfikowany, korygowany w miarę nowych sytuacji i naszego miejsca w unii gospodarczej

Moja dodatkowa prośba - aby wystąpienia Klubowe uwzględniały stanowiska Komisji, ponieważ koleżanka była na Komisji i bardzo bym prosił, aby Klub się do tego odnosił. Jest grupa niekompetentnych radnych, bez doświadczeń, którzy wypowiadają się jak na herbatce u cioci a inne jest ich potem stanowisko oficjalne. Bardzo proszę chociaż o komentarz, że ze stanowiskiem Komisji tej, czy tej - nie zgadzamy się, ponieważ....

Myszę, że powinniśmy zadać sobie pytanie w jakim kierunku miasto powinno iść, w jakim kierunku ma działać Burmistrz, że jest to kwestia wyboru, o którym mówiliśmy na Komisji Gospodarczej, wszyscy chociaż raz w tej kadencji powinniśmy się zastanowić indywidualnie i podejmijmy decyzję indywidualnie nie patrząc na swoje uwarunkowania poza samorządowe.

Horzelska - Matyja Anna - radna

- to, że nie wszyscy śledzili prezentację na ekranie, wynika z tego, że kilka dni temu część radnych, nie wszyscy, uczestniczyli w prezentacji tego programu przez Burmistrza i dokładnie się zapoznała.

Rebeta Jerzy - radny

- podbudowało mnie ostatnie zdanie Burmistrza, gdy powiedział, że wyjdzie z tym programem do społeczności miejskiej. Śledząc wnikliwie to co się dzieje w innych gminach, Burmistrz dał przykład trzech miast - również zauważyłem coś takiego w Jaworznie. Tam Prezydent najpierw zwrócił się do mieszkańców, aby oni się określili, co uważają za najbardziej ważne. Wiem, że jest w trakcie zbierania ankiet od mieszkańców, by się zorientować jakie są nastroje i oczekiwania wobec nowej władzy. Generalnie nie mamy nic przeciwko temu, aby nasze miasto wyglądało źle, czy nieatrakcyjnie, nie dzielimy dzielnic i z całą odpowiedzialnością wszystkim nam leży

dobro tego miasta na sercu, wracanie do lat 1994 – 1995 jest sympatyczne, lecz inne były wtedy realia, chcielibyśmy, aby nasze miasto naprawdę się rozwijało, a nie jest do tego potrzebny pośpiech, ponieważ nie do końca jestem przekonany, że już teraz w czerwcu musimy załatwić generalny problem, ponieważ wszelkiego rodzaju zwlekanie odbija się niekorzyścią dla misternie ułożonych danych. Nie ma żadnych wątpliwości, że Burmistrz się do tego świetnie przygotował, ale jak przy każdym zagadnieniu, tak i tu nasuwają się wątpliwości. Dlatego apeluję, aby znaleźć taki układ aby większa rzesz społeczności czeladzkiej mogła się określić

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- zapytał, czy radni wyrażają zgodę na to, by mieszkańcy jeszcze raz się wypowiedzieli

Straczek Grażyna - radna

- konsultacje były, dyżury radnych są na bieżąco

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- pytam radnych, czy wbrew porządkowi obrad, w którym pkt 4 był przeznaczony na zapytania, interpelacje i wypowiedzi radnych jeszcze raz dopuścić do głosu mieszkańców?

Pozostali radni nie wyrazili sprzeciwu

P. Kozłowski - mieszkaniec

- zważył mnie temat rozwoju miasta i z wielką uwagą słuchałem prezentacji - przedstawię swój punkt widzenia. Mając do czynienia z planami rozwoju miasta i ich realizacją mam duże doświadczenie. Najważniejszą sprawą jest by miasto miało aktualny plan zagospodarowania, natomiast założenia do planu pochodzą z roku ok. 1988 - 1989 za czasów Naczelnika Matyji. Zwracam tu uwagę na to, jak bardzo są ważne sprawy gruntów rolnych - ten plan został przerwany do momentu wydania decyzji Ministerstwa Rolnictwa - chodziło o przeznaczenie gruntów rolnych na tereny nierolnicze. Plan został zakończony po wydaniu opinii Ministerstwa w 1991r. Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 1994r. mówiła, że plany są ważne 5 lat. Burmistrz jako opozycja tę sprawę podnosi, że plan trzeba zrobić, więc uważam, że pierwszoplanową sprawą jest zrobienie nowego planu. Ja go nie przeglądałem w tej chwili i nie wypowiadam się na temat szczegółów, ale wydaje mi się, że wtedy były inne czasy. Założenia powinny być przekazane projektantom do obróbki i proszę się Panie Burmistrzu nie brać za projektowanie np. układów komunikacyjnych między miastami, bo to jest sprawą doświadczonych projektantów. Powinien być też plan wojewódzki jeżeli chodzi o drogi. Podstawową sprawą powinien być plan, w którym będą wyznaczone tereny inwestycyjne - ja już na to zwracałem uwagę pani Marii Krzemień, która była autorem tego planu, że takich planów nie ma. Odpowiedź była taka, że przewidziane są stare zakłady, które zostaną zatrzymane, ale to nie może mieć miejsca w starych halach, można „klepać kosa”, a nie robić nowych inwestycji. W 1994r. była aktualizacja planu. Ważne jest aby w tych planach było miejsce na tereny inwestycyjne. I uważam, że o te fabryczki należy najbardziej zabiegać, żeby one były, bo to są miejsca pracy. W Czeladzi jest na tyle ludzi - robotników wykwalifikowanych i innej kadry, która dałaby sobie radę z różnymi sprawami. Mówię to z doświadczenia. Tu są tereny przemysłowe i tutaj należy budować ten przemysł, te fabryczki. A radni powinni się zastanowić jakie zachęty dadzą inwestorom. Miasto ma być przygotowane na przyjęcie inwestycji, musi zabiegać o to. Należałoby też wziąć na dywanik również postów; jak postów Państwo zapraszacie, to powinni też rozmawiać z mieszkańcami miasta o tym co zrobili. Np. poseł Szarawarski - powinien ściągać inwestorów na teren Zagłębia.

Gdybym był Burmistrzem, to na Starówce zająłbym się dwoma sprawami:

1. Grodziecka 1-3 znajduje się domek pokryty słomą, który się rozwała i określony jest jako obiekt chroniony, tam był śmietnik, który miasto uporządkowało. Ja bym zapisał swoje wszelkie czynności władcze, ponieważ tam nie ma spadkobierców - zburzyć domek i zrobić porządek. Przecież jak się wjeżdża do Czeladzi to właśnie widać tą rozwalającą się budę

2. Bytomska 20 - dom nie zamieszkały od wielu lat. Czynności władcze Urząd Miasta tam zrobił, nie wiem czy miał rekomendację? Zamurował wejścia i okna. To jest bardzo niebezpieczne, ponieważ dom stoi przy chodniku, może spaść tynk, czy ściana na przechodnia. Nawet jakbym musiał włożyć więcej pieniędzy na, to odremontowałbym póki jeszcze można.

Następna sprawa - uwaga estetyczna - na osiedlu Ogrodowa postawione zostały drewniane budki. Proszę zwrócić uwagę, czy nie są to obiekty, które wymagają zezwolenia na budowę. To są obiekty drewniane - raz, że estetycznie mnie to bardzo razi, dwa, że są to obiekty łatwopalne przy budynkach mieszkalnych to jest niebezpieczeństwo. Proszę sprawdzić, czy tam była opinia p.poż.

Ucieplwienie budynków, to jest sprawa, która powinna być rozpatrzona merytorycznie w taki sposób, żeby zobaczyć ile kosztuje jedno mieszkanie po zainstalowaniu c.o. i ocieplenia na zewnątrz. Potrzebne jest też drugie zasilanie, ten rurociąg, który jest ma już dwadzieścia lat. to powinno być zrobione ze środków europejskich szybko i na całość.

Bardzo mnie też dziwi, że projektanci robią półtora roku tak błahy projekt jak odnowa Starówki

Rafał Kost - przedstawiciel Firmy Konsultingowej z Bytomia

- nie wiem, czy zdajecie sobie Państwo wszyscy sprawę z procedur programowania środków unijnych - padały tutaj zarzuty, że kanalizacja, dlaczego to trwa 1,5 roku. Sprawy programowania środków unijnych nie są takie proste.

K IV

Pozwolę sobie skomentować zarzut braku konsultacji z mieszkańcami - rewitalizacja rynku była wpisana w program wyborczy. Natomiast dalsze konsultacje społeczne są wpisane w procedurę. Będzie się prowadzić tzw. ocenę oddziaływania środowiska, a będzie to konieczne przy sporządzaniu kompletu dokumentów.

Jeżeli chodzi o to, czy prace związane z kanalizacją można dołączyć do programu powiatowego - obecnie projekt rewitalizacji znajduje się w Ministerstwie Gospodarki, nie jest to już na naszym poziomie wykonania, w związku z tym nie ma możliwości fizycznej, aby konkretne przedsięwzięcia włączyć do programu powiatowego.

Edukacja i bezrobocie - to, że tego nie ma tu w programie, nie znaczy, że tego nie będzie. Edukacja i walka z bezrobociem to są zadania własne gminy i za to Rada jak i Burmistrz odpowiadają politycznie przed swoimi wyborcami. Natomiast zarzut, że w tym programie nie znalazły się konkretne instrumenty jest całkowicie niezasadny, ponieważ będą się pojawiały sytuacje wymuszające podejmowanie nowych kroków w różnych kierunkach, gdyż do roku 2014 będą się na pewno pojawiały nowe problemy, z którymi trzeba będzie sobie radzić. Plan jest tylko planem, jest to na pewno strategia, której należałoby się trzymać, w związku z tym nakreśliłyśmy sobie tu pewną wizję, obieramy drogę.

Z punktu widzenia przeciętnego człowieka punktem wyróżniającym każde miasto jest Stare Miasto. Obecnie inne miasta aglomeracji miały taką strategię rewitalizacji miasta (np. Sosnowiec) i ona już przynosi efekty, zupełnie inaczej są teraz postrzegane przez ewentualnych inwestorów. Brak mi tu pewnej logiki, dlaczego chcąc mieć piękne, przestrzenne środowisko - państwo nie chcą wyrazić takiej woli. Jest to punkt, który stymuluje przedsiębiorczość, rynek, czy przynajmniej mały ruch turystyczny. Natomiast wydzwięk akcji rewitalizacji będzie pozytywny. Tak czy inaczej rewitalizacja będzie się łączyła z wymianą tej infrastruktury technicznej, na którą będzie można pozyskać nie tylko środki unijne, jest jeszcze wiele różnych możliwości finansowania takich inwestycji. Nie rozumiem też zarzutu - co wybrać rewitalizacja, czy kanalizacja, ponieważ okazje i możliwości trzeba wykorzystywać, a że taki plan, takie przedsięwzięcie się opłaci

udowodniły inne miasta, które w pewnym sensie odbijają się od dna (Żory, Mikołów, Sosnowiec).

Chrzanoska Maria - Kierownik Wydziału Zamówień Publicznych

- w czasie spotkań z inwestorami zagranicznymi przeprowadzony był rodzaj zabawy pt.: co przeszkadza inwestorom zachodnim we wchodzeniu do Polski, jakie sprawy, problemy urzędnicze, biurokratyczne, sprawy gruntów, itp.? I wśród wielu spraw, przyjemnych inwestycji w głównych nurtach, bo taka jest potrzeba, poruszony był również temat dot. tego, iż chcieli by się znaleźć w ładnym miejscu i przyjemnie móc spędzić wolny czas. Okazało się, że jest to sprawa ogromnie ważna i tu już nie tylko dla tych zachodnich inwestorów, ale też i naszych rodzimych, którzy dając zatrudnienie zarabiają też duże pieniądze i oczekują przyjaznego otoczenia.

Mieczysław Golec - mieszkaniec

- Bank Gospodarstwa Krajowego uruchomił transzę w wysokości 500.000zł po preferencyjnym oprocentowaniu 3% w skali roku na pożyczki. Chciałbym też wyrazić swój stosunek do projektu Burmistrza - w pełni go popieram. Chcę się w pełni identyfikować z władzami miasta, chcę się włączyć w realizację tego projektu zarówno od strony inżynierskiej, projektowej, jak i również od strony finansowej. Chciałbym od razu przystąpić do realizacji tego projektu. Interesuje mnie maszyna parowa, która jest zlokalizowana na terenie kopalni, żeby stworzyć tzw. lobbing energetyczny. Stworzyć nową formę spalania węgla. Żeby priorytetowym zadaniem miasta było stworzenie zaplecza energetycznego dla przyszłej energetyki. Stworzenie takiego lobbingu - to są potencjalne miejsca pracy. Jestem przeciwnikiem ingerencji jakiegokolwiek PECu, ponieważ to jest jedyny obszar kosztowy. My pracujemy na temperaturach bardzo niskich - zasilanie jest rzędu 45 - 50st., temperatura powrotu - 30st. Chciałbym zaproponować inwestycje celu publicznego, w związku z tym, że ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym zmienia się 11 lipca br. w związku z tym problem inwestycji będzie w centrum zainteresowań

Gatkiewicz Janusz - Przewodniczący Rady Miejskiej

- jeśli chodzi o maszynę parową - też jesteśmy zainteresowani takim ciepłem, ale gmina nie jest właścicielem maszyny, musi się Pan zwrócić do Spółki Restrukturyzacji Kopalni.

Mrozowski Marek - Burmistrz Miasta

- słusznie zauważył pan Krugły, mamy drugą kadencję, gdzie barykada przeszkadza jakimkolwiek porozumieniu. I nie ważne, co jest z drugiej strony barykady, wiadomo, że jest wróg i w związku z tym trzeba atakować. Powiedzmy sobie w końcu tą prawdę. No cóż, tak już jest pisane naszemu miastu - kiedyś był tu jeden Nieszporek, co to nie chciał otwierać bramy swej stodoły, dziś jest takich Nieszporków trzynastu i wszyscy siedzą na tej sali. I niestety, tak już chyba będzie wyglądać do końca tej kadencji.
- Tutaj pan Przewodniczący poruszył temat, że Ruda Śląska ma problem z wyciągnięciem pieniędzy z ISPA'y. Oczywiście Ruda Śląska ma ten problem - my takiego problemu nie mamy, bo po prostu dzięki uprzejmości Zarządu Miasta żaden projekt nigdzie nie został zgłoszony. W związku z tym my takich problemów nie mamy. Możemy teraz spokojnie się przyglądać temu jak Ruda Śląska próbuje wyciągnąć pieniądze. W końcu te pieniądze wyciągnie, a my nie wyciągniemy nigdy. Bo po prostu nigdy nie chcieliśmy ich.
- Zacznę od konsultacji. Ciekawą sprawą jest to, że były Przewodniczący Rady mówi o konsultacjach społecznych. Pamiętam z jak wielkim trudem przekonywaliśmy ówczesnego Przewodniczącego Rady do tego, żeby konsultował decyzje społecznie - ze społeczeństwem. Jak ciężko było zrobić spotkania z mieszkańcami. Mogę zapytać - a ile było spotkań przy opracowywaniu Strategii Zrównoważonego Rozwoju. Proszę Państwa, odpowiedź jest prosta - ani jednego. A strategia została przedstawiona w ostatnim tygodniu przed sesją, bez jakiegokolwiek dyskusji, bo Klub Radnych zdecydował, tak jak decyduje dzisiaj.

- Plan zagospodarowania - Panie Waławie (do Waławia Kozłowskiego) - ja też jestem tego zdania, że plan zagospodarowania jest tutaj podstawą, padła tutaj data 11 lipca, kiedy wchodzi nowe prawo i niestety dopiero po tej dacie możemy rozpocząć prace nad planem zagospodarowania. Dlaczego? bo znowu nieróbstwo poprzedniej kadencji, poprzedniego Zarządu Miasta, który nie kiwnął palcem żeby uchwalić nowy plan zagospodarowania. I znowu wracamy jak bumerang do tej ostatniej kadencji. Ktoś tutaj mówił, że ciągle wracamy do lat 1994-98 - bo wtedy się pracowało i były efekty, i nie rozdrapywało się kasy, ale tą kasę się zostawiło i na koniec kadencji nie ogłaszało się przetargów na łapucapu, tylko zostawiło się pieniądze do dyspozycji nowej Rady. Dobrze by było, abyście Państwo o tym sobie przypomnieli.
- układ komunikacyjny - ja nie projektuję układu, ten układ jest już zaprojektowany w latach 70 tych. To co tutaj zostało narysowane, to nic nowego. Niestety w Będzinie nastąpiła niekorzystna zmiana, stąd na planie zagospodarowania była linia przerywana - teraz należy skorygować trasę obwodnic naszej północnej strony. Cieszę się, że podoba się to niektórym radnym SLD. Tylko wielka szkoda, że dzisiaj się dowiaduję, co się podoba i co się nie podoba. Szkoda, że nie dyskutowaliśmy o tym na Komisjach, czy w marcu jak miałem pierwszą prezentację. Wtedy, drodzy Państwo byliście cichutcy, a Przewodniczący Klubu Radnych odmówił konsultacji. Ja proponowałem konsultacje - czemu nikt o tym dzisiaj nie wspomniął. Dlaczego nie uczestniczyliście Państwo w konsultacjach, może dlatego, że wiedzieliście jak będziecie głosować. Bo tu nie chodzi o to, aby cokolwiek zbudować. Powtórzę jeszcze raz - naszym zadaniem, w myśl SLDowców, jest to, abyśmy zrobili porządek z budżetem, to co zostało nabałaganione. A jak zgromadzimy znowu 46 milionów, to mamy je zostawić tym, którzy wiedzą lepiej jak je trwonąć.
- Następna sprawa - Grodziecka 3, Panie Waławie, jesteśmy tak samo zainteresowani tym budynkiem. Nie jest to obiekt będący własnością gminy, z punktu widzenia prawa nie możemy nic zrobić, ponad to, co na wniosek mieszkańców zostało zrealizowane - teren został posprzątny i ogrodzony. Wystąpiliśmy poprzez Starostę do Wojewody, aby ten obiekt został przejęty przez Skarb Państwa, a następnie oddany w użytkowanie gminie. Procedura trwa.
- W przypadku Bytomskiej 20 - jest definitywnie odmowna decyzja Starosty, ponieważ są tam właściciele, jest płacony podatek, w związku z tym za ten obiekt odpowiadają właściciele i dlatego nie mogliśmy go zagospodarować.
- Kwestia drewnianych budek - ja myślę, że wszystkie stosowne nadzory budowlane i służby wypowiedziały się na ten temat, inaczej ten obiekt nie został by oddany do użytkowania.
- 21 Listopada - cieszę się, że radna (do Agaty Jachimczyk-Kluk) poruszyła ten temat. Ja chciałbym tylko zauważyć, że temat ten jest zawarty w programie i jest przewidziany do realizacji na przyszły rok i myślę, że do końca kadencji uda się go zrealizować.
- Z kolei serwowanie hasłem głodnych ludzi... no wie Pani, niestety zawsze byli ludzie głodni. Od tego jest pomoc społeczna i my robimy wszystko aby każdy, kto zgłosi się do pomocy społecznej - tą ciepłą strawę dostał. Może ktoś biedny nie wyjedzie na wakacje, może nie będzie miał nowej lodówki, ale jeżeli chodzi o głód, to nikt z głodu w Czeladzi nie umiera. I myślę, że nad taką demagogią nie powinniśmy tutaj dyskutować.
- Pani radna zauważyła, że potrzebujemy inwestora. Pani Chrzanowska wspomniała, że inwestora nie tylko interesuje teren pod inwestycję, ale interesuje go coś więcej. Można sobie zadać pytanie, dlaczego tak długo inwestorzy omijali Czeladź? Dopiero za sprawą M1 zmienił się wizerunek miasta, za sprawą tej jednej inwestycji. Pamiętam, jak stawaliśmy na głowie, aby ją szybko zrealizować i wtedy zarzucano mi, jaki mam interes, że latam za tą budową - ile zarobiłem na sprzedaży gruntów? A jedna z radnych SLD na sesji powiedziała, Proszę Państwa ziemię nam wywożą z Czeladzi... do Sosnowca, bo tam przyzowali. I to gdzieś się tam w protokołach się zachowało. Proszę Państwa, takie cyrki jak dzisiaj, wtedy też były. Bo wtedy też byli tacy ludzie, którym nie zależało, bo skoro nie ja - to nikt. Niestety tak wygląda motywacja większości radnych i dobrze by było, żeby społeczeństwo w końcu to zrozumiało. Tu nie siedzą radni, tu siedzą Kluby, tu siedzą Partie, które w nosie mają jakiegoś tam mieszkańca. Tu się liczy doraźny interes, dieta się liczy - żeby jak najwyższa. Stawiam wniosek o obniżenie diet i danie dla tych biednych, ja pensję obniżyłem
- cieszę się, że radny Krugły pochwalił to, że chcemy rozwijać się w kierunku Będzina, że będziemy tam budować osiedle. Dlatego czekam z niecierpliwością jak przedstawię studium uwarunkowań i wtedy się okaże, że nie może tam być osiedla, co innego, dlaczego? Bo Mrozowski się podpisał. Już kiedyś przedstawiałem tutaj swoją wizję studium uwarunkowań, a na sali tylko słyszałem tupanie nogami i hasło tegoż samego radnego -

przerwać mu? Bo za długo mówiłem. Bo o studium, o planach perspektywicznych najlepiej nie mówić nic.

- porównanie z kafelkami - o kafelkach w przypadku Starego Miasta w ogóle się nie mówi. Mówi się o kanalizacji, o mediach - to jest podstawowa rzecz. I wcześniej, czy później - kanalizację w tym rejonie będziemy musieli zrobić. Jeśli wierzyć SLDowskiemu planom, to powinniśmy już zacząć w zeszłym roku. Nie zaczęliśmy, bo plan był do bani. Możemy zacząć w przyszłym roku. Dzisiaj mówi się „nie”. Dlaczego? - dlatego. Bo po prostu na to zadanie jest szansa pozyskać pieniądze, to właśnie na to zadanie nie wydamy ani złotówki. Niech cały świat widzi, że Czeladź nie jest w stanie sięgnąć po cokolwiek. I tak, Proszę Państwa, taka jest właśnie wasza metoda działania. Przecież na żadne inne zadanie nigdzie nie jesteśmy wpisani, tylko na to jedno mamy szansę. I dlatego temu zadaniu należy ukreślić łeb. W tej kadencji innych środków nie będziemy mogli dostać ani z Unii, ani z Regionalnego Programu Operacyjnego, bo na dzień dzisiejszy nie ma innych projektów. A dzisiaj nie ma już czasu aby jakiegokolwiek zadanie gdziekolwiek zgłosić. To, że się dopchaliśmy akurat do restrukturyzacji górnictwa, to jest prośbę Państwa cud. W zeszłym roku był czas składać wnioski i niestety nikt nawet nie próbował. Mam nadzieję, że to co tu przedstawiłem - i tak spełni się, czy Wy chcecie, czy nie chcecie. Jest to tylko kwestia czasu, ponieważ myślę, że społeczeństwo w końcu Was zweryfikuje. Te zadania przedstawiałem w marcu, do dzisiaj nie było żadnego wniosku, na Komisjach też nie było. Może Komisje nie są od tego, może od tego są Kluby, Kluby podejmują decyzje polityczne, może lepiej rozwiązać Komisje - będzie taniej.
- proszę Państwa, radny Oczkiewicz stwierdził, że nie wie jakie są priorytety Unii. Proszę Państwa, one zostały określone 10 lat temu i od dawna są realizowane. Martwi się Pan o ustawę o finansach publicznych. Proszę Pana ona jest nowelizowana od 5 lat co roku. Jaką Pan ma gwarancję, że cokolwiek będzie przez ten Sejm uchwalone? Przecież ten Sejm już nie ma mocy. To już jest fasada. Na co Pan liczy, że ten Sejm uchwali jakieś odważne ustawy?
- Dziwi mnie jedna rzecz. Wystąpił tu Przewodniczący Komisji, podzielił się swoimi uwagami, zamiast zacząć od tego, że Komisja jest „za”. Tego nie usłyszeliśmy tutaj, że Komisja popiera. Świadczy o tym wynik głosowania. Pan Przewodniczący Komisji zapomniał, kogo reprezentuje, może sądził, że reprezentuje Klub Radnych ale skoro tak, potwierdza to jeszcze raz, że należy rozkurzyć nie tylko Komisje, ale całą Radę Miejską. Ja proponuję się zastanowić nad tym, czy nie zrobić szybciej wyborów i niech społeczeństwo zdecyduje, czy chce takich ludzi jak Wy, czy takich, którzy chcą Czeladź zmienić.

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- bylbym wielce zobowiązany Panie Burmistrzu, gdyby Pan się hamował i przestał obrażać radnych, bo żaden z nich, choćby miał inne zdanie, to nie jest powód do tego, aby Pan w ten sposób postępował
- 10 min. przerwy

PRZERWA

Gatkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- przystępujemy do wznowienia obrad, w związku z tym, że temat został wyczerpany przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały

Przewodniczący przeczytał projekt uchwały

Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

GŁOSOWANIE

5 radnych głosowało za
 11 głosów przeciw
 radnych wstrzymujących się od głosu nie było

Stwierdzam, że uchwała nie została przez Radę podjęta

10 radnych opuściło salę

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- stwierdzam, że na sali obrad zostało 6 radnych, w związku z tym nie mamy quorum i nie możemy podejmować uchwał

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- Skąd my to znamy, Panie Przewodniczący?

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- z poprzedniej Kadencji

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- wychodziło się

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Kto wychodził, to wychodził

Mrozowski Marek – Burmistrz Miasta

- nie, muszę Panu powiedzieć, że częściej radni SLD

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- o ile ja sobie przypominam, to byli radni z opozycji... Ja nie byłem radnym, więc siedziałem do końca

pkt. 7– porządku obrad Sesji**Sprawy bieżące Rady Miejskiej :****Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej**

- czy ktoś z Państwa radnych ma do omówienia sprawę bieżącą

Żaden radny nie zgłosił się do dyskusji

pkt. 8 – porządku obrad Sesji

Gątkiewicz Janusz – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Zamykam obrady XII sesji Rady Miejskiej, dziękuję za udział.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Czeladzi
Janusz Gątkiewicz
mgr Janusz Gątkiewicz

Protokołowała:

Dorota Walkowicz *Dorota Walkowicz*